



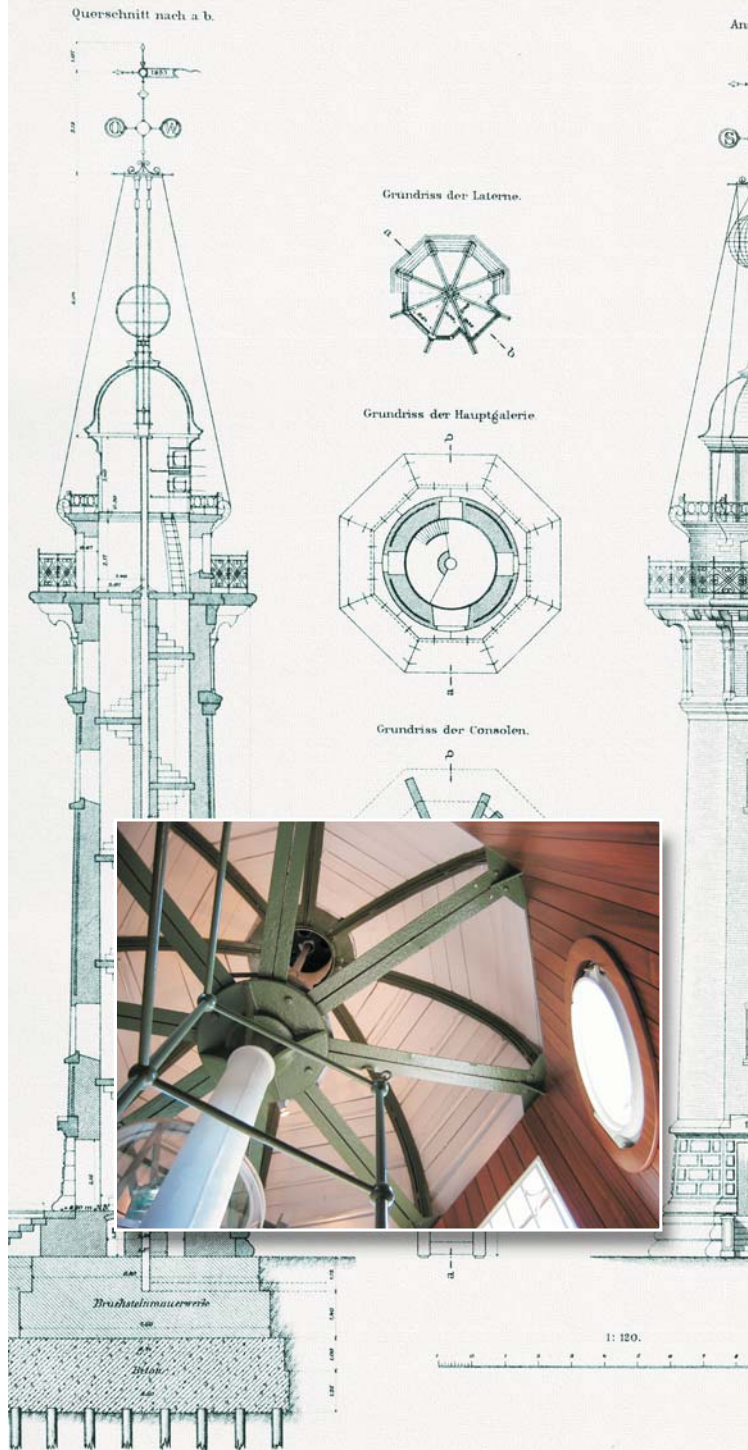
GDAŃSK

Latarnia Morska 
w Nowym Porcie



GDAŃSK
morze możliwości

Leuchthurm auf dem Lotsenberge in Neufährwasser.





Pierwsza Gdańska latarnia morska

Gdańsk można śmiało nazwać miastem latarni morskich. W rejonie dawnego ujścia Wisły i w Nowym Porcie znajdują się trzy latarnie (dwie czynne i jedna nieczynna) oraz pozostałości dwóch innych. Najstarsza z nich – wieża Twierdzy Wisłoujście – służyła jako latarnia morska od 1482 roku. Od 1593 r. jako pierwsza latarnia morska w Gdańsku miała przeszkloną osłonę i reflektory wzmacniające światło lamp oliwnych.

Nowinki techniczne w służbie żeglarzom

W 1758 r. zastąpiła ją nowa latarnia, tzw. bliza, po której pozostało miejsce przy dzisiejszej ul. Wysokiej w Nowym Porcie – dawnej Blizowej (Bliesenstrasse). Ściśle biorąc były tu dwa światła – górne i dolne, działające na zasadzie nabeżników. Kiedy się pokryły, kapitan statku wiedział, że ma skręcić w ich kierunku, by bezpiecznie wpłynąć do portu. Źródłem światła były stalowe kosze z płonącym węglem. W 1817 r. zastąpiono je światłem świec woskowych, wzmocnionym przez reflektory w przeszklonej nadbudówce, tzw. laternie, a 1 stycznia 1819 r. wprowadzono światło gazowe. Była to druga latarnia gazowa świata – po Punta Salviore pod Triestem. W 1829 r. ulepszono konstrukcję i zwiększono siłę światła. W 1843 r. zamiast dolnego światła stanęła



na główce rozbudowanego falochronu wschodniego żeliwna latarnia z palnikami gazowymi (obecnie elektryczna). W 1860 r. w obu latarniach zastosowano lampy olejowe Arganda, a w 10 lat później zastąpiono je lampami naftowymi. Na koniec w 1887 r. zainstalowano na wieży lampę elektryczną – pierwszą nad Bałtykiem. Mimo modernizacji latarnia miała mały zasięg, m.in. dlatego, że była za niska. Wówczas postanowiono zbudować nową latarnię.

„Clevelandzka” latarnia morska w Gdańsku

Nowoczesną gdańską latarnię morską wzniesiono na tzw. Wzgórzu Pilotów (pozycja geograficzna 54°24'28"N, 18° 39' 50" E), gdzie co najmniej od 1849r. znajdowała się ich stacja. Inspektor garnizonu gdańskiego Stegmüller, który ją zaprojektował, przyjął za wzór latarnię w Cleveland (Ohio), uznaną za najpiękniejszą

W 1893r delegacja Gdańska wybrała się do Ohio. W Cleveland nad Jeziorem Erie jej członkowie zobaczyli latarnię morską. Musiała zrobić na nich ogromne wrażenie, bo jeszcze w tym samym roku powstał pierwszy projekt identycznej latarni w Nowym Porcie. Rok później została oddana do użytku.

w Ameryce. Nową latarnię oddano do użytku w połowie 1894 r. Istniejąca do dziś elegancka wieża ma 27m wysokości.

Źródłem światła była

wówczas lampa elektryczna o natężeniu prądu 20 do 28 amperów. Początkowy zasięg 13 mil morskich zwiększono później do 16, a jeszcze później do 20 mil morskich. Latarnia była pionierska w skali światowej: po raz pierwszy świecąca w nocy lampa była zasilana z akumulatorów, ładowanych w dzień przez napędzany parą generator. Nowatorski system

zapewniał równomierność świecenia. W przypadku awarii włączano światło gazowe.

Wielki podróżnik Aleksander Humboldt twierdził, że z wieży latarni morskiej w Nowym Porcie rozciąga się jeden z trzech najpiękniejszych widoków w Europie: na Port Gdański, Westerplatte, Gdynię i Hel – na całą Zatokę Gdańską.

FLOTTANTS
 PHARES LENTIC
 MAISON BARBIER & F
 J. Barbier
 SUCCESSEURS
 82, Rue Curial
 Paris, le 1^{er} 1871
 La Société Alsacienne de
 caniques

- 1 Appareil de feu permanent avec deux lampes et trois bec
 - 6 Verres, intérieurement dont 11 de rechange
 - 6 Cheminées en mica
 - 20 Mètres de niche
- En plus de tout cela, de toute la quincaillerie





Po wzniesieniu latarni „clevelandzkiej” starą bliżę rozebrano.

Kula czasu

Gdańską latarnię wyposażono w ówczesną nowinkę techniczną: tzw. kulę czasu, czyli optyczny sygnał służący do regulowania okrętowych chronometrów, niezbędnych dla wyznaczania długości geograficznej na morzu. Pierwszą taką kulę, funkcjonującą do dziś, zainstalowano w 1833 r. na obserwatorium w Greenwich. Pierwszą na Bałtyku sprawiła sobie w 1875 r. Kilonia, drugą umieszczono na budynku

Obecnie na świecie istnieje tylko siedem zegarów w postaci kuli czasu: w Greenwich, w Deal w hrabstwie Kent, w Waszyngtonie, Liverpoolu, Sydney, w nowozelandzkim Lyttelton i w Nowym Yorku, gdzie kryształowa kula czasu jest ozdobą Time Square.

pilotów w Nowym Porcie w roku 1876.

Po wybudowaniu nowej latarni na jej szczycie zainstalowano nową kulę czasu. System

sygnalizacji był podobny jak w Greenwich. Codziennie o godzinie 11.55 wciągano kulę na szczyt umieszczonego na wieży masztu. Punkt o 12.00 impuls elektryczny przerywał obwód przytrzymującego ją elektromagnesu i ważąca 75kg ażurowa stalowa kula ześlizgiwała się po maszcie. Na dole uderzenie łagodziły amortyzatory pneumatyczne i sprężynowe, których resztki zachowały się wewnątrz wieży. Urządzenie działało jeszcze w okresie międzywojennym. Po 1929 r. rozwój radionawigacji sprawił, że nie było już potrzebne. Po wojnie usunięto przerdzewiały maszt. W 2008 r. zrekonstruowano kulę czasu, która stała

się niezwykłą atrakcją.

Poza Gdańskiem ma nad Bałtykiem taką kulę tylko muzeum morskie w Karlskronie.

Na przełomie XIX i XX wieku kula czasu spadała po maszcie jeden raz - w południe, by załogi statków mogły regulować chronometry okrętowe. Teraz kiedy wykorzystuje się bardziej zaawansowane narzędzia nawigacji, a latarnia stała się obiektem muzealnym, kula jest raczej atrakcją turystyczną, a jej spadek podziwiać można cztery razy na dobę.





Muzeum inne niż wszystkie

Latarnię na Wzgórzu Pilotów w Nowym Porcie wygaszono w 1984 r. Zastąpiła ją nowa latarnia morska na wysokości na 61 m wieży Kapitanatu Portu

W czasach, gdy spadek kuli wyzwalano ręcznie, przez naciśnięcie wyłącznika, przerywającego obwód prądu w uzwojeniach elektromagnesu, za uruchomienie kuli dokładnie o wyznaczonej godzinie odpowiadała poczta. Minutę przed dwunastą wyznaczona pracownica wpatrywała się we wskazówkę sekundową zegara pocztowego, by nie przegapić momentu, w którym ma nacisnąć przycisk. Zdarzyło się raz, że nacisnęła go o sekundę za późno. I oto cała okolica wraz z wejściem do portu „przesunęła się” o 270 metrów na wschód, bo takiej różnicy położenia na szerokości geograficznej Gdańska odpowiada błąd jednej sekundy...

w Porcie Północnym, która jest drugim najsilniejszym światłem Wybrzeża. Dawna latarnia jest dziś własnością wielkiego pasjonata, komandora Jacka Michalaka, który urządził w niej arcyciekawe muzeum. Wewnątrz można obejrzeć stare lampy

i inne urządzenia, zobaczyć, jak działa kula czasu i wyregulować według niej zegarek.

Fundatorzy odrestaurowanej Kuli Czasu:



Saur Neptun Gdansk S.A.



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA



audio
guide ((a))
GDAŃSK

Gdańska Organizacja Turystyczna
80-830 Gdańsk, ul. Długi Targ 28/29

więcej informacji:

gdansk4u.pl
portal turystyczny

Wydawca:

Urząd Miejski w Gdańsku
Biuro Prezydenta ds. Promocji Miasta

80-803 Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 8/12
tel. +48 58 323 71 00
e-mail: bppm@gdansk.gda.pl

Tekst: prof. Andrzej Januszajtis
Zdjęcia: archiwum Latarni Morskiej Gdańsk-Nowy Port,
archiwum Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta

Egzemplarz bezpłatny





The founders of the restored Time Ball:



Saur Neptun Gdańsk S.A.



PORT OF GDAŃSK AUTHORITY SA



Gdańsk Convention Bureau
80-830 Gdańsk, ul. Długi Targ 28/29

for more information:



Publisher:

City Hall of Gdańsk
Mayor's Bureau of City Promotion

80-803 Gdańsk, 8/12 Nowe Ogrody Street
tel. +48 58 323 71 00
e-mail: bppm@gdansk.gda.pl

Text by: prof. Andrzej Januszajtis
Photos: archive of the Lighthouse of Gdańsk-Nowy Port,
archive of the Mayor's Bureau of City Promotion

Free copy



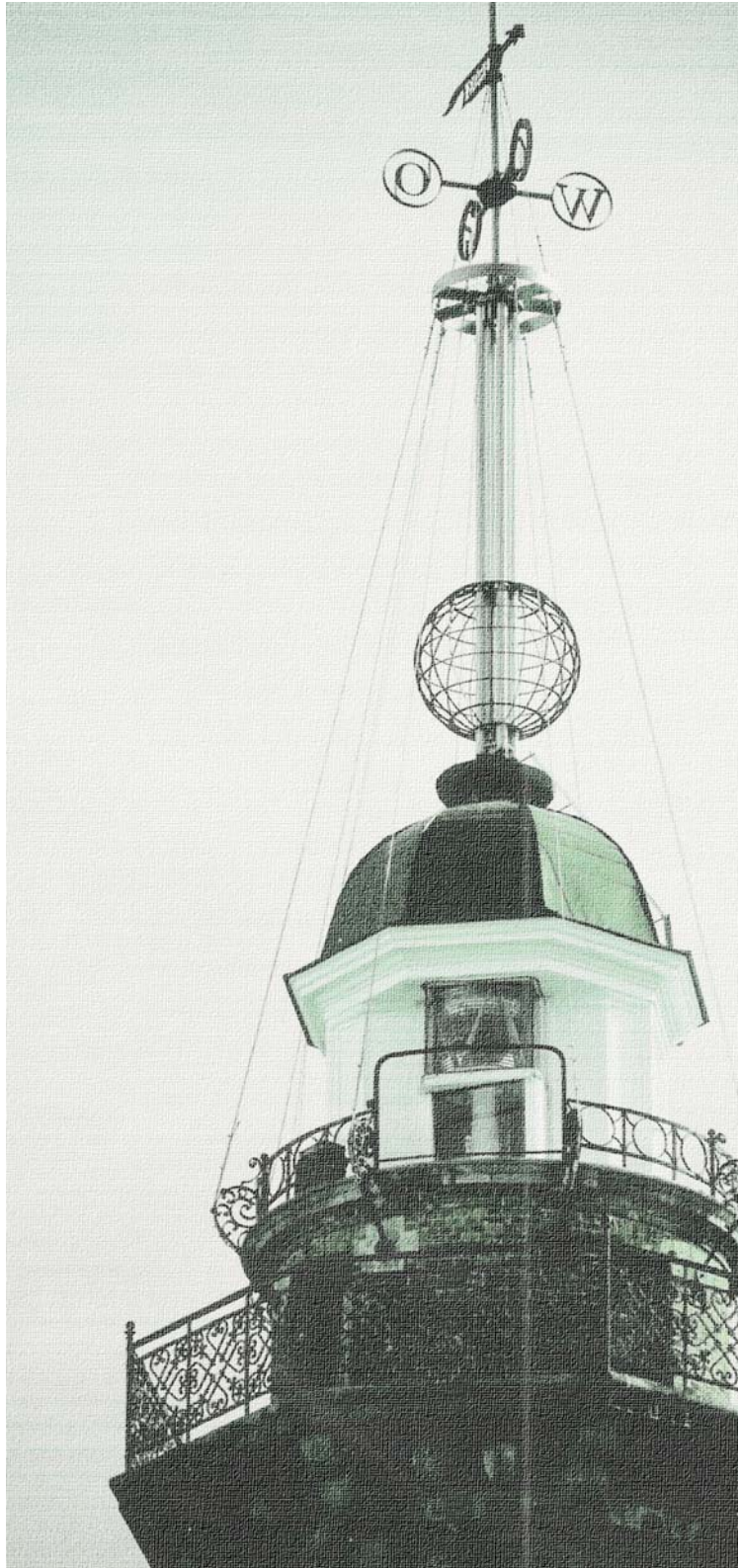


suspended it in position, and the latticework steel ball weighing 75 kg would slide down the mast. Its fall was cushioned by pneumatic and spring shock absorbers the remains of which can still be seen inside the tower. The device continued in operation into the inter-war period. However, the development of radio-navigation in the years following 1929 pushed the device into redundancy and oblivion. Its rust-worn mast was removed after the war. In the year 2008 the time ball was reconstructed becoming an unusual attraction. The only other ball in the Baltic Sea can be found in the collection of the maritime museum in Karlskrona.

Museum unlike any other

The lighthouse on the Pilots' Hill in Nowy Port stepped off duty in 1984. It has been succeeded by a new lighthouse positioned on top of the 61m high tower of the Harbour Master's Office at Northern Port, the second strongest light along the Coast. The Pilots' lighthouse today is the private property of Commodore Jacek Michalak who turned it into an unusually exciting museum. Inside, you can study the early lamps and other devices, or watch the time ball work and fine-tune your watch to it, if needed.

In the days when the fall of the ball was triggered manually by pressing the switch button that would break the circuit in the coil of the electromagnet, the responsibility for having the ball go down at exact time was vested with the post. A minute to noon the lady on duty would stare at the second hand of the post clock following its movement so as not to miss the "button-push" point. Once, it actually did happen that she pressed the button a second too late. In effect, the whole neighbourhood, including the entrance to the harbour, "shifted" 270 metres to the east, as this is the difference in Gdańsk's geographic latitude position the lapse of one second is responsible for...





intensity ranging between 20 and 28 amps. Its initial visibility from the distance of 13 sea miles was later increased to 16, and up to 20 nautical miles. The lighthouse was pioneer world wide: it was the first light continuing uninterrupted over the night, fed from batteries that were charged during the day by a steam generator. That innovative system ensured that the light was steady. In case of failure the gas light was turned on. When the “Cleveland” lighthouse was put in operation,

the old “bliza” was pulled down.

There are only seven time ball clocks left in the world today: at Greenwich, in Deal - Kent, Washington, Liverpool, Sydney, Lyttelton in New Zealand, and in New York, where the time ball is the prime feature of Time Square.

The time ball

The Gdańsk lighthouse was fitted with the technical novelty of the times: the so-called time ball, or an optical signal used to calibrate on-board chronometers indispensable for positioning the ship along the geographic longitude at sea. The first time ball, still in operation today, was installed at the Greenwich observatory in 1833. As for the Baltic Sea region, Kiel was the first seaport to have afforded one in 1875. The second time ball was put up on the pilot building in Nowy Port in 1876. When the new lighthouse was erected its top was fitted with another time ball. The signalling system was similar to that used in Greenwich. Every day, at

At the turn of the 19. and 20. centuries the time ball would slide down its mast once a day, at noon, so that the crews at sea could regulate their on-board chronometers. Today, we make use of more advanced instruments of navigation. Having changed its role to that of a historic exhibit, the time ball will rather be a tourist attraction, and its fall can be admired four times a day.

11.55, the ball would be pulled up to the top of the mast mounted on the lighthouse tower. At 12 sharp an electrical impulse would break the circuit of the electromagnet which





1819 the source of light was changed again, this time to gas. Ours was the second gas lighthouse in the world after the Punta Salviore near Trieste. In 1829 the tower structure was improved, and the intensity of light increased.

In 1843 the lower light was replaced with a cast iron gas lamp (now electric) mounted on the head of the extended eastern breakwater. Both light-points were fitted with Argand lamps in 1860, only to be replaced with kerosene lamps 10 years later.

At the close of 1887 the lighthouse tower was given an electric lamp – the first along the Baltic coast.

In 1893 a delegation from Gdańsk set off for Ohio. In Cleveland on the Erie Lake, the delegates saw a lighthouse. The impression the structure made on them must have been enormous and stayed imprinted in their minds, as the first design of an identical lighthouse intended for Nowy Port was drawn in the same year. A year later the lighthouse was put in operation.

Despite all that modernisation effort, the range of the lighthouse was modest, its low height being one of the reasons. Therefore, the decision was made to build a new lighthouse.

The “Cleveland” lighthouse in Gdańsk

The modern lighthouse of Gdańsk, exist today, was erected on the so-called Pilots’ Hill (geographic position 54°24’28”N, 18° 39’ 50” E), where the port pilots had had their depot from at least 1849 onwards. Stegmüller, Inspector of the Gdańsk garrison who designed the structure, modelled it after the Cleveland lighthouse (Ohio) acclaimed the unquestionable queen beauty of America. The new

Aleksander Humboldt, the acclaimed globetrotter of the times, used to say that the lighthouse in Nowy Port opened one of the three most exquisite views in Europe: the view of the Port of Gdańsk, Westerplatte, Gdynia, and Hel, i.e. the entire Bay of Gdańsk.

lighthouse was put in operation in mid-1894. The chic tower is 27m high. Its first source of light in those days was an electric lamp of the





GDAŃSK

The Lighthouse of Nowy Port

The first lighthouse in Gdańsk

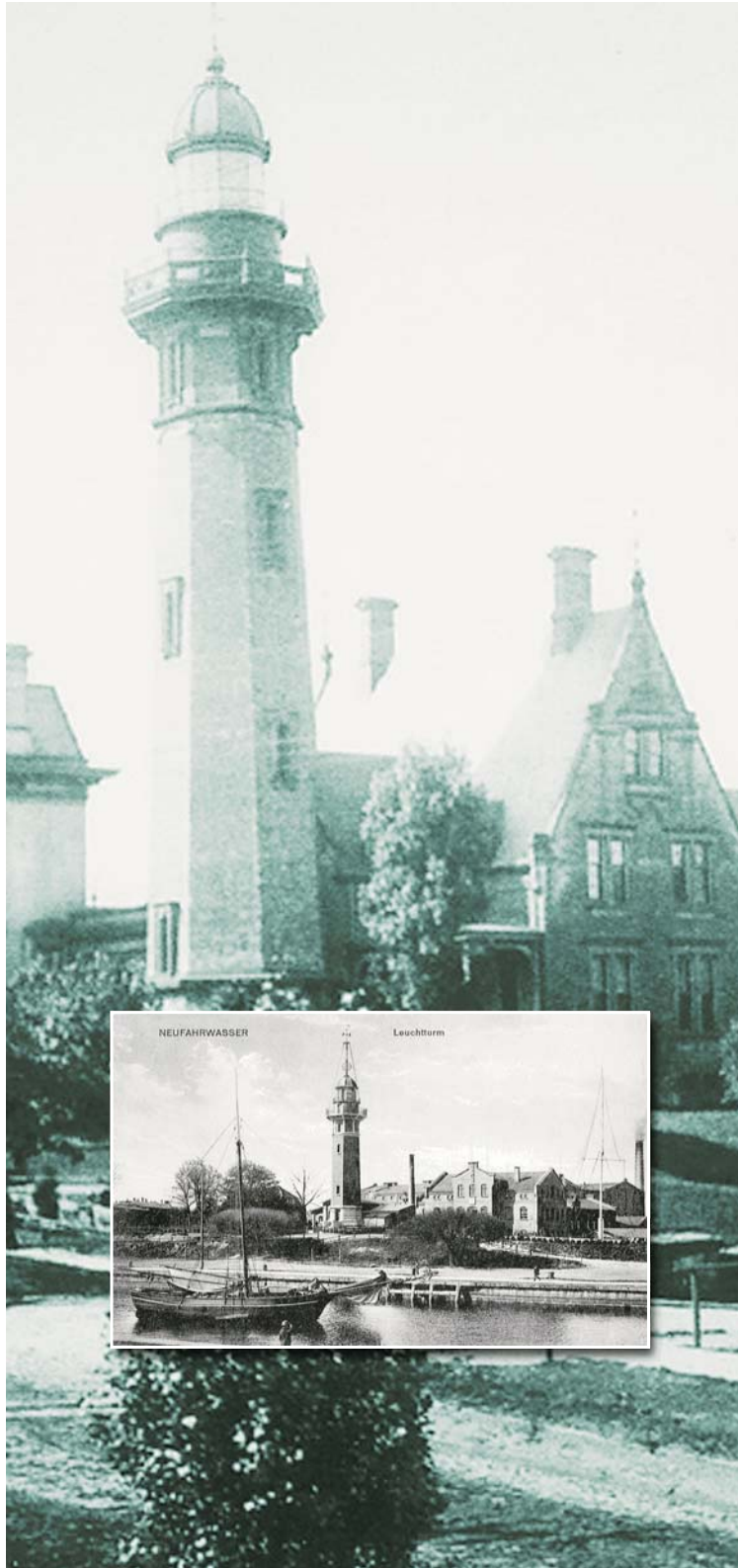
One can easily venture to call Gdańsk a city of lighthouses. We have three in the area of the ancient Vistula mouth and Nowy Port (two working, one closed down), plus the remains of further two.

The earliest is the tower of the Vistula Mouth Fortress [Twierdza Wisłoujście] first used as a lighthouse in 1482. In 1593 it was fitted with a glazed screen and reflectors to amplify the oil lamp light.

Technical innovations harnessed to aid the sailors

In 1758, though, its duties were taken over by a new lighthouse nicknamed the “bliza”. All that remains of it today is an empty plot at Wysoka, earlier Blizowa Street (Bliesenstrasse) in Nowy Port.

Actually, the structure made use of two lights – upper and lower – which together functioned as leading marks. Once the two lights overlapped, the ship master would know he needed to steer towards them to enter the harbour safe. Originally, the light came from coal burned in steel baskets. In 1817 the baskets were replaced with wax candles, their light amplified with reflectors (called the “lanterns”) fitted in the glazed superstructure. As of 1 January





GDAŃSK

The Lighthouse
of Nowy Port



GDAŃSK

www.gdansk.pl